

Panie Piotrze

Pośredniczę w tych zabiegach od 7 miesięcy. Gabrysia ma obecnie 2,5 roku. Jestem tzw. „Świadkiem”. Zwróciłam się do Pana z prośbą o zabiegi, ponieważ Gabrysia ma dużą wadę wzroku, jedno oko (+9,5) a drugie (+10) dioptrii. Oprócz tej wady ma zeza akomodacyjnego naprzemiennego z przewagą lewego oka. Początkowo okulary korygowały zeza, ale później zaczęła zezować również w okularach. Ma ona również refluks pęcherzowo-moczowy II stopnia. Mam więc pozytywną motywację i jestem otwarta na terapię.

Zabiegi trwają w dniach pn –pt. przez 1 godz. Podczas zabiegów najczęściej leżałam lub siedziałam. Zabiegi są nieinwazyjne psychicznie i fizycznie.

Odczucia, których doznałam podczas zabiegów miały po pewnym czasie.

Ja-~~czułam to co~~ Gabrysia. Najczęściej pojawiała się u mnie uczucie senności, bywało ono tak silne, że zasypiałam.

Inne odczucia:

- na początku czułam energię w całym ciele, szczególnie w głowie a najsilniej w dole brzucha
- ciepło i lekkie szczypanie w oczach
- ostatnio parę razy bolała mnie głowa i oczodoły .

Raz odczuwałam więcej, raz mniej. Po zabiegu byłam wyciszona – zrelaksowana.

Badanie wzroku było w 2011 roku przeprowadzone dwukrotnie. Pierwsze 17 maja w Warszawie i postawiono diagnozę, a drugie porównawcze 22 sierpnia potwierdzające pierwszą diagnozę.

Następne odbędzie się wiosną 2012 roku.

Badanie refluksu ma być latem. Z zezem w okularach jest różnie. Raz jest większy, raz mniejszy a czasami przez parę dni jest prawie dobrze.

Najbardziej zauważalny jest wzrost odporności u Gabrysi. Wcześniej sporo chorowała - dwukrotnie leżała w Szpitalu – zapalenie dróg moczowych, jelitówka.

Teraz, gdy pojawi się infekcja, to ma łagodny przebieg. Takie są moje spostrzeżenia i tym dzielię się z Panem

Serdecznie pozdrawiam

